

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy

Dział Czasopism



Ż 40119

Znicz : dwutygodnik Klubu Sportowego „Znicz”

Lwów

1910 nr 1-3

ПАПКА

ДЛЯ

БУД А Г

ЖЕ-40119

1910 №1,2,3

DWUTYGODNIK KLUBU SPORTOWEGO ZNICZ.

Wychodzi raz w tygodniu 1 i 15. miesiąca. Numer pojed. 10. h.
Redakcyja ul. im. Nikołajew 1. 15.

W sprawie sportów.

Na artykuł p. Jaworskiej, która po między innemi, pisze zdanie „Woj syn je, spi i kopie. Kopanie jest brutalne. U starożytnych Greków w wychowaniu fizycznym kopania nie ma.” odpowiada Dr. J. Win:

„Zdanie zupełnie słuszne, tylko pytanie, czy przemawiają przeciw-

ko piłce nożnej?

„Jest pierwszy zastęp młodzieży, który je, spi i kopie, ale są również zastępy takich, którzy jedzą, śpią i piją, innych, którzy w karty grają i t.”

„Byłem w grudniu 1909 w cukierni lwowskiej. Do lokalu wchodzi uczeń V. klasy gimnazjalnej. Czupka sztywna, wysoka, z przodu na niej odznaki, do daszka podwójny sznur złoty, rękawy i spodnie u dołu sre-

Od Redakcyi!

Redakcyja nasza przyjechała nowego współprawnika. Jest to siła pierwszorzędna, wobec tego spodziewamy się, że Gwintygodnik nasz zdolałby posunąć na te wyżyny, na jakich zyczyliśmy sobie go widzieć. Liczymy także, że Szanowni Czytelnicy będą popierać nasze pismo, jako jedyne, które zajmuje się sprawami sportowemi.

Jedno tylko musimy skonsultować, że członkowie, nie interesują się pismem tak, jak należy. Dlatego roz-

robie, czarne. Rozsiada się za stołem, popija herbatę z rumem i pali papierosa za papierosem.

Temu piłka nożna by się przydała. Alkohol, tykon i zło w pojęciu munda. Może pan uczeń V. klasy pojździe z cukierni do kawiarni, a może do restauracyi, a skamtać na dalsze spaceru?

Mam dzieci i przyznaje otwarcie, wolalbym, aby kopali brutalnie piłkę, aniżeli ucywaty w lokalach publicznych alkoholu i tykoniu.

Kopanie jest brutalne. Celem zabaw

wój jego idzie zbyt powolnym krokiem.

Sprawy „Znicza”

Kilka szermierki z powodu małej ilości zgłoszonych, został odwołany.

Wylosowanie obrazów, z powodu rzadziej ilości, losów rozprzedanych, nastąpi dopiero dnia 25. czerwca b.r.

ruchowych jest normalny rozwój fizyczny, wyrobienie pewności, zgrabności i sprawności ruchów i to ruchów właściwych członkowi, mających zastosowanie w życiu codziennem.

„Kopanie rzeczywiście do takich ruchów nie należy i jest brutalne.

Do takich ruchów nie należą również wszystkie kostnowroty na drążku, a dla zdrowia są szkodliwsze od kopania.

„Gra w piłkę nożną odbywa się na świeżem powietrzu, na najhygieniejszej sali gimnastycznej, bo na trawie

W łonie naszego klubu, zawiązała się nowa drużyna, której nazwy, ani składu, z powodu że wydawał się jeszcze nie zatwierdził, nie możemy podać. Zarządzamy tylko, że drużyna ta już trenuje i dla wygody granej podaje jej czas treningu: środa 6. wiecz. niedziela i święta rym - kat 10½. rano.

Wzywa się wszystkich członków, którzy zalegają z wkładkami, by zechcieli je w jak najkrótszym czasie

niek pod dachem z obłoków.

„Jeśli podnoszą się coraz częściej głosy przeciwko piłce nożnej, dlaczego nie podniosą się również energicznie przeciwko ćwiczeniom na drążku, a za wprowadzeniem ćwiczeń szwedzkich?”

„Do bardzo dobrych ćwiczeń należy bieg biały, ćwiczy mięśnie i jest gimnastyką płuc i serca. Młodzień biega białego zupełnie ochotnie nie uprawia tylko pod przymusem, na rozkaz nauczyciela gimnastyki. Piłkę nożną uważam ze względu na bieg za jedno z lepszych ćwiczeń fizycznych.

nieć, gdyż w przeciwnym razie będziemy musieli publicznie ich do tego wzywać, przez wypisywanie nazwisk w naszym piśmie.

Sport. („Znicz”)

Dnia 26. kwietnia b.r. o godz. 3. popoł. odbyły się zawody kl. sp. „Znicz”, w atletyce lekkiej.

Na program składało się 6 punktów.

1. Bieg na 100 m.: Do mety przybył Burgberger I. zanim Fabian I., Darowski II. Wpółzawodników 4.

Bieg w piłce nożnej jest połączony z pewnym celem i zainteresowaniem. Prócz korzyści biegu białego ćwiczy uprągę w szybkim oryentowaniu się, wyrabia stanowczość i pewność siebie.

Kopanie piłki jest ruchem brutalnym, ale nie jest znów tak brutalnym i nieestetycznym, aby zupełnie grę w piłkę nożną zarrucić.

„Starożytni Grecy ćwiczyli mięśnie kończyn dolnych w biegu, nie kopali, gdyż piłki nożnej nie znali.

„Inną jest rzeczą, że tak jak dziś, piłki nożnej uprawiać się

Skok w zwyż:

Burgberger I. 144 cm. (Nowy rekord Żnierz.)
 Darowski i Ślawiezek 130 cm.

Skok o tyczce:

Na dwóch współzawodników, skacze
 Szychowski 2 m., i odstępuje.

Skok w dal:Sześciu zgłoszonych:

Burgberger I. 4.91 m. (Nowy rekord.)
 Darowski II. 4.61 m.
 Fabian III. 3.84 m.

Bieg na 1000. m.: odbyty na staryjshiej
 drodze: Fabian 3.17 min I. razem

nie powinno.

„Gra w piłkę nożną wypaczono u
 nas za wzorem jej ojczyzny.

Przedewszystkiem jestem przeciwny
 „kworzeniom klubów piłki nożnej.

Towarzystwa jak = Zabaw ruchowych;
 = Przyjaciel młodzieży = i gimnastykne,
 powinny uprawiać piłkę nożną tak,

jak inne zabawy ruchowe, bawąc,
 by piłka nożna nie zajęła naczelnego
 miejsca, lecz była uważana na
 równi z innymi zabawami, jak pię-
 skówka, patankem i t. d. Żakem idzie
 z konieczności to, że wśród młodzieży

o 50 kroków w tyłe Plutyński.

Chód na 1000. m.:

Plutyński I. (5 min.) Fabian II. (5.26 min.)
 Ślawiezek III. (5.45 min.)

(Napisać ować naley metaktonne, wprost
 jakowkie zachowanie się nie-których
 uczestników „Żnierz”. Na razie mieć im
 wystarczy ta uwaga.)

27 kwietnia miała waleryć drużyna
 na „Żnierz IV.” przeciw III. drużynie
 „Biknych”. Z powodu nie wskazania
 się drużyny „Żnierz”, drużyna „Bik-

nie byłoby zawodowych footballistów.
 Ci są tymi, o których można powie-
 dzieć, że tylko śpią, jedzą i kopią.
 „Chleb jest pożyteczny i potrzebny,
 nadmiar jednak szkodzi, tak i z pił-
 ką nożną.

„Wydziały Towarzystw i kierownicy
 zabaw powinni bawić, by w tym kie-
 runku piłki nożnej nie wypaczono.
 Pochwały w prasie, krytykowanie
 i pochwała graży po nazwisku po-
 budzają młodzież do namiętności
 w grze, a w czasie samej gry, do
 czynów niekiedy brutalnych, jak

nych” otrzymała przyznaną wygra-
nę 1:0.

Dnia 28. kwietnia miał odbyć się
match footballowy między druży-
nami „Żuiczi I”, a „Leopolia I” jed-
nak Leopolia się nie wystawiła, wo-
bec tego został porażkowy wynik
1:0. na korzyść naszej drużyny.

Kronika sportowa. (Zwów.)

24 kwietnia, piątek:

Match footballowy „Pogoni II” przeciw
drużynie „Orli II”, zakończony zwy-
cięstwem Pogoni 6:0. Sędziował
Williams.

Dalej odbyły się zawody footb. „Pogoni III”
z I. drużyną ukraińskiego kółka sta-
kowego, zakończone również na ko-
rzyść Pogoni 5:1. Sędziował pan Turek.

Na boisku „Czarnych” walczyła
III. drużyna „Czarnych”, przeciwko

kopnięcie przeciwnika, podstawianie
nogi lub potrącenie, byle tylko piłkę
odebrać. Przeciwno takim gracom i ta-
kiemu uprawianiu gry, powinniśmy się
w stanowczy sposób wystrząsnąć, a bu-
kalność tę można z czasem przy dob-
rej woli zupełnie usunąć.

„Dobry i stary sędziowie, pojmuj-
cież należycie cel gry, jako rozwój
fizyczny młodzieży, a nie jako zwy-
cięstwo, które dnia następnego
rozgłoszą gazety, jest środkiem, któ-
ry może grę w piłkę nożną wpro-
wadzić na właściwe tory i ubry-

wać ją tam, gdzie jej miejsce, na
równi z palantem, z jarda na nar-
kach i t. d.

„Jarda konna jest rzecz zdrową
i przyjemną, ale jarda szalona,
na dzikim koniu jest niebezpieczna.
Grajmy w piłkę nożną, ale pozim-
nie, uczymy młodzież samistawiania
i do innych gier, a nie będziemy
marzeli na kopanie.” —

"Zwierz" 1. maj 1910.

„Harmanci II” zwyciężyła drużyna „Czarnych” 3:0., gdyż sędzia czwartej bramki z powodu zamieszania nie przyznał. Jedna i druga drużyna zaczęła grę, nie bacząc na znaki sędziego. Sędziował p. Harasymowicz.

Popołudniu:

Pogoń I. — Czarni I.

Zapowiedź meczu między tymi dwoma najlepszymi drużynami w naszym kraju budziła, przez zupełnie naturalną, niezmiernie zainteresowanie, nie tylko w naszym świecie sportowym, ale i w szerszego ogółu.

Przypuszczenia stawiane, co do wyniku, rozdzielały się; zależnie od zwolenników danej drużyny. Jednak po dokładnym zbadaniu wszystkich za i przeciw, śmiało można było dojść do wniosku, że Pogoń i tym razem wyjdzie zwycięsko.

Głównego też wynik sam 3:1. na korzyść Pogoni, nie przyniósł nikomu rozczarowania. Nie wynik też budził zainteresowanie, ale sama gra, sam przebieg tego pięknego meczu.

Nie ulega wątpliwości, że drużyna

Pogoni jest silniejsza, to też zajmowała przeważnie stanowisko ofensywne, ale przyznał brzeba Czarnym, że grają bardzo dobrze i doskonale kombinują. Również należy podnieść wspaniałą obronę bramkarską, po obu stronach. Skład obu drużyn, był następujący:

Pogoń: bramkarz Jurek, (prez.) obrona:

Thesal (prez.), Wilianus (prez.) pomoc: Solecki, Kuchak, Kawecki, atak: Skalski (prez.) Skalski (prez.) Dzielowski (prez.) Jurek (prez.) Edzio (prez.)

Czarni: bramkarz: Harasymowicz, obrona: Kowalski, Rządki, pomoc: Dączyński, Henior, Berger, atak: Dziubisz, Hauicki, Bizoni, Pejot, Jandowski. Sędziował p. Wróbel.

Piątek 29. kwietnia.

Zawody atletyczne urządzone przez I.L.K.P.N. „Czarnych” dały następujące wyniki:

I. Bieg płaski 100.: Startuje 4. Łodziński w 11.4 sek 1.) Rządki 2.) Haueryński 3,

II. Bieg 1000 m.: (dla juniorów) Startuje 9. Łachowicki w 2 min 56.4 sek 1., Łodziński Wondraisch 3.,

„Znicz” 1. maj 1910.

- 4 -

III. Bieg 5000 m.: Startuje R. Woudraunt 20 min 1, Łagórski o 100 m. w tyle 2.

IV. Chód 5000 m.: Startuje 5. Frank J. 28 min 55 sek 1, Krüger 29 m. 30 sek 2.

V. Skok w dal.: Startuje 8. Łodziński 58 m 1, Emeryk 525 m 2, Lachowicz 485 m 3.

VI. Skok w wż.: Startuje 13. Łodziński 144 m 1, Pawlewski 144 m. 2, Kódkiewicz 139 m 3.

VII. Skok o tyczce.: Startuje 4. Pawlewski 267 m. 1, Kamiński 240 m 2, Emeryk 220 m. 3.

VIII. Rzut kulą.: Startuje 8. Rządki 59.57 (rekord polski) 1, Łodziński 882 m 2, Stach 3.

IX. Rzut dyskiem.: Startuje 4. Rządki 28.35 m 1, Ohly 2, Pawlewski 3.

X. Rzut oszczepem.: Rządki 36.64 m 1, Pawlewski 2.

Niedziela 1. maja. b.r.

Niedziela przyniosła nam znany już. we zawody futbol. między krakowską drużyną „Wistą I” a „Czarnymi I”.

Pogoda tylko nie dopisała.

Cała gra była powiemo szybkości i pichliwości bardzo piękną. Po obu stronach dobra kombinacja i taktyka,

ka, a wynik 1:1 równowagę siły obu drużyn. Czarni odznaczali się lepszym atakiem, lecz natrafiali na doskonałą obronę białych.

Po stronie Wisty grali, w napadzie: Rutkowski, Kusy, Bruno, Kar i Adamski. w pomocy: Polur, Stolarski i Leon, w obronie: Cepurwski (kapitan) i Abe; w bramce: Prosek.

Drużyna Czarnych uległa zmianie: upadł: Jadowski, Kamiński, Pejot, Bizoni i Dziudzio, powróci: Lech, Henior i Berger, obrońca: Tadzik i Rządki; w bramce Karasymowicz.

Sędziował p. Kudela.

Quia 5. maja grał białe drużyna „Czarni Reserves” przeciw „Pogoni” Strzyżkiej w Strzyżu. Sędzią białe p. Dziuljński.

Strzyż: „Pogoni III” białe zwyciężyła we siły 1. maja z „Pogonią II” Strzyżką. Wynik 5:1 na korzyść białych. Sędziował p. Dziuljński.

Kraków: Mecz futbol. między „Crakovią I” a morawską klubem „Slavia” przyniósł zwycięstwo białym.

Zniew' 1. maj 1910.

89

ciężko Cracovii 8:2.

Wisejgi drogowe o mistrzostwo Akad.
Klubu Kuryckiego w chodzie nar. 1910.
odbył się w niedzielę, dnia 8. maja,
na gościu Lewor - Janow. Start o godz.
9:30 rano, na rozbiegu Janowickiej, młota
Janow - 20 km.

Do zwycięzów Kawał mogą tylko estow-
kowie. A. K. T. Trzy nagrody w me-
daliach, zwycięzcy szarfa.

Olwidryka.

Dla interesujących się, podajemy obecnie
floty napowietrzne:

Niemcy: Zeppelin I - II (obecnie pobity).
Zeppelin III.

Parseval I, II, III, Gross (czyli wojenny statek
napowietrzny) I, II, III, ——— parem 8.

Francja: Colonel Renard, Ville de Paris,
Ville de Nancy, Ville d'Orleans, La Seine,
Lebandy, Liberté parem 7.

Anglia: Dirigible II A (obecnie pobity)
Dirigible III (Rady) i Lebandy parem 2.

Włochy: Roma, Wojenny statek napow. II 2.

Austro-Węgry: Parseval (który teraz strącał
nosze, Wojennego statek No I i Lebandy
to drugi parem 2.

Rosja: Clement - Bayard, Russie,
..... parem 2.

Belgia: Flandre 1.

Hiszpania: Astra 1.

Stany Zjednoczone: Statek napowietr-
ny No 1. 1.

Z powodu braku miejsca opis wło-
Kierouymusa i Granda, odkładamy
do następnego numeru.

Również dokonanie piranego i miesha-
cranego artykułu: Problem lakania. nastę-
pi w następnym numerze.

Ж

IV(06)(052)

40119

Rok I.

"Znicz"

1 up

15. kwietnia 1910.

№ II.



Sprawy K.S. „Znicz”

W bieżącym miesiącu odbyło się zgromadzenie drużyn footballowych naszego Klubu, na którym złożono cztery drużyny.

Pierwsza drużyna, nazwana „Znicz I.” wybrała swym kapitanem kol. Steckla. W skład drużyny weszli: Darowski, Szychowski, Burgberger, Łaleski i Makowiec, jako atak. Zemanek, Korotyski jako pomoc, Obrikoń, Steckel jako obrońcy. Bramkarz: Weckel.

Ubranie sportowe drużyny, służące do gry składa się z białych bluz, przepasanych czerwonymi wstążkami i czerwonych spodenek. Trenunki drużyny „Znicz I.” odbywać się będą stale we wtorki i soboty, każdego tygodnia. Prócz tego zawsze rano w dniu roboczym, podczas swiżt obiegów grze-kat. O treningach nadzwyczajnych zostanie drużyna powiadomiona, przez kapitana.

Druga drużyna, występująca pod nazwą „Znicz Reserve” z powodu niestającego jeszcze złożenia partii nie podała swych graczy. Ubrania różnią się tyl-

ko niebieskim kolorem spodenek.

Drużyna II. również nie nadała nam spisu.

Drużyna III. Skład: bramkarz: Ziemiński, pomoc: Łapiriski, Karolicki. obrońcy: Urban, Lutern M. Lutern. atak: Zemanek B., Amon, Korotyski, Wilimowski, Smerling.

Ubranie: czarne bluzki, białe spodenki.

Trzeba przyznać, że choć „Znicz II.” jest najmłodszą drużyną, jednak odnosi zwycięstwa do przodu.

nie z każdą drużyną lepiej, a grać się są najlepszym materiałem do wyrobienia się na przyszłość.

Wydział na zebraniu dnia 1 kwiet. mia b.r. uchwalił zawody w atletyce lekkiej z następującym programem:

1. Bieg na 100 m.
2. Skok w zwyż.
3. Skok o tyczce.
4. Skok w dal.
5. Bieg na 1000 m.
6. Chód na 1000 m.

Wpisowe 10 h. Nagrody w dyplomach.

*) pomoc i obrońcy, jako nazwy zostały błędnie umieszczone.

Odczyt sk. Legijonistycznego, O konstrukcji najnowszych aeroplanów odbędzie się dnia 14. b. m. o godz. 7. wieczorem, w lokalu Klubu, przy ul. św. Mikołaja 16.

Wycieczka.

Dnia 23. b. m. odbędzie się wycieczka do Brzechowie. Punkt zborny w Klubie o godz. 10 $\frac{1}{2}$ rano, lub obok sejmku. Wycieczka tam i napowrót odbędzie się piechotą.

Przypomina się członkom, że dnia 15. b. m. zacznie się nieodpłatnie kurs szermierki, w godzinach wieczornych, za opłatą 1 K. miesięcznie. Egzaminacja w lokalu „Klubu”.

Matche footballowe „Znicza”.

Dnia 7. b. m. miał odbyć się na boisku T. Z. K. match footb. między drużynami „Znicz I”, a „Czarni II”. Ci ostatni pomimo usłnego i pisemnego wyzwania, w ostatnim dniu od gry ustąpili.

W sobotę dnia 9. b. m. rozegrał się match footb. drużyny „Znicz Reserves” ze „Stetli”. Mimo cyfrowej straty naszej drużyny (1:0) można pogratulować spokojnie panującego w czasie trwania zawodów. Brak jednak jej było zespołu co przebiegało się głównie w niektórych momentach gry, zmierzaniem stanowisk.

W imię prawdy zaznaczyć należy, że „Znicz” miał w graczach „Stetli” godnych i taktycznych przeciwników, z których w wielu przypadkach może sobie brać przykład, szczególnie co do ich poddania się bez szemrania odczerniom sędziego. J. K.

Dnia 10. b. m. w niedzielę, odbył się match footb. o godz. 10. rano, na placu powyskawowym, między „Zniczem II” a „Atenami I”. Wynik 6:1, na korzyść „Znicza II”, świadczy dobrze o ciwartej trwaniu, gdyż miała godnych sobie przeciwników.

Zarząd K. S. „Znicz” wyzwa wszystkich drużyn footb. do systematycznego treningu, gdyż sezon jest już

w petri, a złe wyniki naszych drużyn w walce z innymi, świadczyć będą niekorzystnie o naszym stanie.

KRONIKA - SPORTOWA.

Pierwszą nagrodę w „Gross Country” wręczył p. r. I. L. K. P. N. „Gazeta” dnia 16. m., wysłała „Pogoń”

Popołudniu odbył się mecz piłk. między „Gazetą I.” a „Pogonią II.”. Zwycięstwo odniosła „Pogoń”, bijąc „Gazetę” w stosunku 2:1.

Dnia 4. b. m. waleryła „Pogoń I.” przeciw „Lechii I.”. Stosunek wygranej 1:0. na korzyść „Pogoni”. Gra była bardzo ładna i interesująca, a wynik świadczy o lepszym zgraniu się „Lechii”, która jednak nie może dorównać jeszcze „Pogoni”, która zamiast atakować, przedstawiała tylko na zaciętej obronie.

10. kwiecień 1910.

Dnia tego waleryła „Gazeta II.” z „Pogonią II.” na boisku T. L. R. o godz. 10. rano. Zwycięstwo wysłała „Gazeta”. Stos: 1:0.

Popołudniu waleryła „Pogoń II.” przeciw „Pogoni Stryjskiej”. Po półgodzinnej

walce, musiano grę przerwać, z powodu niepogody. Mecz został jednak ukończony i przyniósł zwycięstwo „Pogoni” lwowskiej w stosunku 2:1.

Z powodu niepogody nie przyszło do skutku również mecz między „Pogonią I.”, a „Harmoneą I.”

Kraków. 3 i 4. kwiecień.

„Wisła” w walce z „Slawią ostrawską” odnosi zwycięstwo 10:0

„Cracovia” z tą samą drużyną odnosi również zwycięstwo, w tym samym stosunku.

Wiedeń. (mnieże bieżący.)

Puchar święteński zdobyła w rozstrzygniętych zawodach, drużyna „Wiener-Athletiker”.

„Krieketery” walee z „Wienną” 4:0.

„Wiener-Athletiker” z „Wiener Sportsklub” odnosi zwycięstwo 2:1.

„Wienna” walee z „Wiener Sportsklub” Stosunek 1:1.

„Wiener-Athletiker” w zawodach z „Krieket” odnosi zwycięstwo 1:0.

Wiedeńska drużyna reprezentacyjna,

została niepodzielnie pokona przez ber-
lińska, w stosunku 2:1.

Suew. Wandero, amatorska drużyna
angielska, pokonuje wiedeński „Athle-
tiker” 2:1.

Ta sama angielska drużyna w walce
ze skombinowaną drużyną „Athle-
tiker” i „Sportklub” odnosi zwycięstwo.
Stosunek 4:0.

Budapeszt:

Suew. Wandero, angielska drużyna ama-
torska walery trzykrotnie i odnosi zwy-
cięstwo z:

Budapesti Torna-Klub: 2:1.

Madgar - Fekgyokorloköre: 3:1.

Ferencvárosi - Torna-Klub: 3:0.

N. H. Fotb. z Pragi walery z „Torna-
Klub”. Wynik 1:3.

Ta sama czeska drużyna w meczu
z Ferencvárosi - Torna-Klub: 4:2.

Praga:

Suew. Wandero, angielska drużyna
walery z klubami cześkimi, ze „Sla-
via”, „Hauptstadtem” i prąskim „F. K.”

i odnosi zwycięstwa 4:1, 4:1, 3:2.

Nadto odbyły się mecze między
„K. A. z Floridsdorfu” z „K. A. z Graeu”
z wynikiem 4:3 na korzyść druży-
ny pierwszej.

„Rapid” walery z „K. A. z Graeu” 3:2

„Rapid” w walce z „Rudolfshügel” 1:2.

Reprezentacyjna drużyna Belgii
walery z reprezentacyjną drużyną
Anglii. Walka nierozstrzygnięta. Stosunek 2:2.
Belgia pobija również takto holen-
derski „Theau”, a 3.6. m. odnosi
w Paryżu zwycięstwo nad reprezen-
tacyjną drużyną Francji. 4:0.

Cyganier w Ameryce.

Dnia 30. maja b. r. odbyła się w Chica-
go zapana o mistrzostwo światowe
między Cyganierem a Golchem.

Wyścigi Klubu Cyklistów i Moto-
rystów odbyła się we Lwowie
dnia 5, 7 i 8. maja b. r.

Stechel.

Awialyka.

W Nicei odbędzie się od dnia 14 do 25 kwietnia b.z. meeting awiatyczny. Nagrody wynoszą 250.000 franków. Dotychczas wpłynęło 14 zgłoszeń: Do nich należą: Rougier, Delrot i Swendsen, na aeroplanie typu „Voisin”, Latham (Antoinette), Le Blon i Oleslaegers (Bleriot) Grade (Grade) Vandenberg, Charver, Essimoff, Duray i Ravillon (Farman) Riembrych (Curtiss) i Rolfs (Wright). W tym międzynarodowym meetingu uczestniczyć będzie 7 państw, a to: Francja, Anglia, Niemcy, Ameryka, Belgia, Rosja i Peru.

Podczas meetingu awiatycznego w Cannes, który trwa od 24. czerwca do 3. kwietnia, przyszło do kilku nieszczęśliwych wypadków. Dwóch awiatorów jest ciężko rannych.

Nowy latawiec.

W ostatnich czasach odbywa we

Francji pomysłał wzloty nowy typ aeroplanu: „Monoplan Fallier”. Już po jednokrotnym w locie zdołał utrzymać się na tym latawcu znany sportsman Dubonett 30, a nawet 40 minut w powietrzu.

Co do konstrukcji, to rozpiętość skrzydeł monoplanu „Fallier” wynosi 11 m., długość szkieletu również 11 m., a płaskość powierzchni 14 m². Jak przy większej części aeroplanów utrzymuje i latawiec „Fallier” równowagę boczna zapomocą skrzydeł końców płaskość nośnych, zaś równowagę podłużną zapomocą nieruchomej płaskość uniesionej na tylnym końcu szkieletu drewnianą, dwuramienną rurę prowadzi zewnętrzny cylindrowy motor. „Panhard-Lewasser”, chłodzony wodą, o sile 35 H.P. Ciężar wraz z pilotem i potrzebnymi do lotu zapasami (olejem, benzyną) wynosi 500 kg. Szybkość oblatywania na 70 ^{km}/_{god.}

Stan. L.

Wystawa żeglugi powietrznej w Londynie.

Uorganizowana przez królewski, angielski aeroklub i przez związek fabrykantów i kupców automobilów, wystawa aeronautyczna, obejmuje prawie 40 gotowych latawców, oprócz wielkiej liczby motorów, śrub powiśrzanych i innych części składowych aeroplanów.

Na pierwszym miejscu widnieją dwa angielskie aeroplany „Morre'a Brabazon'a” i „C.S. Rolts'a”, które są tylko przeróbkami aeroplanu typu „Wright”. Dalej widać wystawionego przez francuską firmę „Bleriot” Ltd., Bleriot'a II, typu Kanak la Manche. Równocześnie i angielska fabryka automobilów „Humber”, wystawiła „Bleriot'a II” zaopatrzonego jednak motorem „Humber”. Aeroplan „Demi-selle” San-
tos Dumont'a, sportędzita inna

firma angielska „Clement Talbot”, typu „Farman’a” również firma angielska „Dunlop”, naturalnie z własnym motorem „Dunlop”.

Quiator Rolts wystawił obok własny własnej konstrukcji, również i latowiec Sommer'a. Dalej ciągnie się wielka liczba aeroplanów angielskich, którym jednak brak oryginalności, a które cechuje chęć naśladowania i elepszania znanych typów zagranicznych.

Stan. S.

Rozwiązanie problemu latania. Latanie ptaka i aeroplanu. — Przy- rządy aeroplanu.

Rozwiązanie problemu latania, obejmuje obecnie myśli wszystkich awiatorów, którzy starają się dorużyć tego, w aeroplanie i w śrubie. Przyroda nie dała ptakom innych organów jak tylko takie, które zdolne są powodować ruch oscylacyjny z góry do dołu i od przodu ku tyłowi i te cudowne stworze-

nia z pewnością powinno nam służyć jako wzory. Tymczasem szeregiem sądzą, że wspomnianych prób zestrojenych okazało się, że przez bicie skrzydłami lub płaskimi powierzchniami wlotu mechanicznego nie da się osiągnąć. Jest faktem, że ruch oscylacyjny nie jest dobrą zasadą mechaniczną i nie zdaje się właściwym do stosowania go z korzyścią do maszyny latającej. Z drugiej strony wprowadzenie płaka nie jest opatrzone w grubą i porusza się napróżd bez kwestyi z pomocą innego mechanizmu, który dziś, pomimo najszerszych doświadczeń, jest jeszcze zagadkowym i tajemniczym; mimo to byłoby teraz zupełnie nie na miejscu mówić o zastąpieniu ówby przez organ odpowiedniejszy.

Nie dając więc bynajmniej - jak powiada kapitan de Vos - do uszerplania zastępowawcy i przy zupełnym podziwieniu dla zdolności Farmana i Wrighta, trzeba skonstruować, że te maszyny nawet w porównaniu do niedźwiedzia owadu, muchy lub bzy, nie mówię już o porównaniu z orłem bujającym w wysokich sferach powietrznych - są niczem. Wyższe przyrody nad wszelkimi wynalazkami ludzkimi jest bezsporną; organy płaka są co do przelotności, równo-

wagi i lekkości ruchów nieskonczenie wyższe od najznakomitszych zdolności współczesnej mechaniki. Kapitan de Vos sądzi, że dotychczasowe ujęcie problemu, które osiągnięto ze skonstruowaniem płaszczyzny, mają tę przykrywą, że jeszcze jesteśmy zupełnie nieświadomi co do dokładnej mechaniki lotu, pomimo wszelkich dotychczasowych badań na polu awiatyki. Az do zupełnego zbadania tego punktu jest pewnem, że wyższe naturalnych bijących skrzydeł polega na istnieniu giętkości i elastyczności, przynajmniej, nadających ruchowi tam i napowrót nieprerwaną skłonność, jakiej sterowiec bijące skrzydło mieć nie może.

W przyrodzie, pomimo organów, a środowiskiem, w którym przemieszczają się pracować, istnieje pewna harmonia. (C. d. u.)

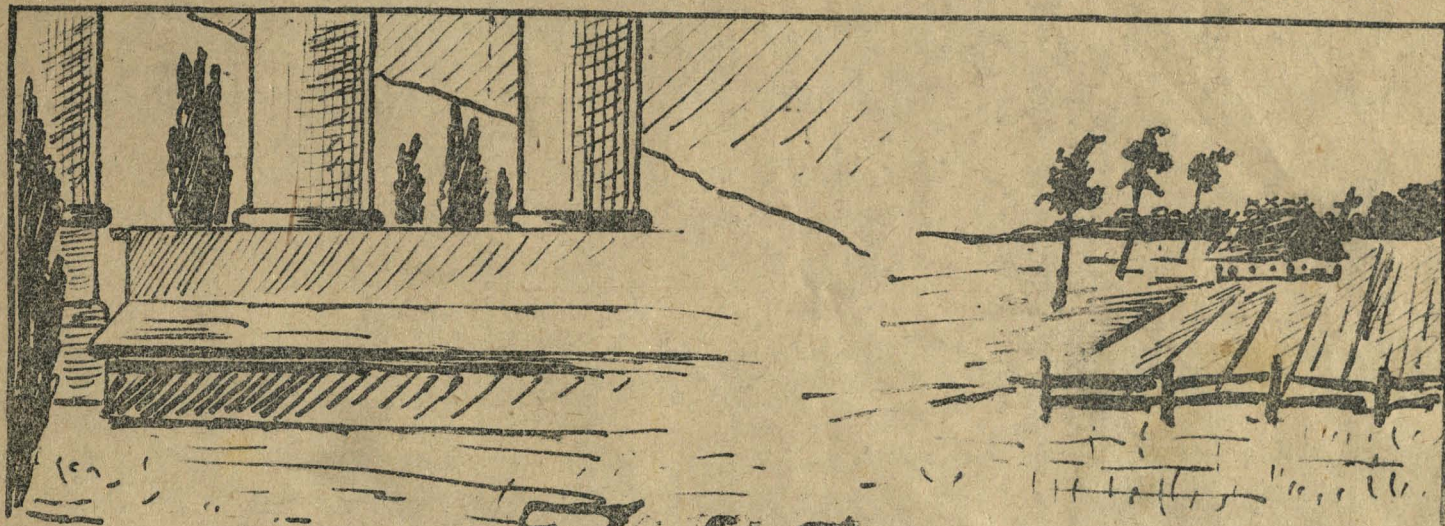
Wydział nie posiedzeniu dnia 15. b. m. przenieść dzień zawodów w atletyce lekkiej, z tym samym programem, na dzień 26. kwietnia b. r. o 3 godz. pop.

Zebrań współpracowników pisma „Zwier” odbędzie się dnia 27. b. m. rano w lokalu Klubu, o godz. 10.

Зл. 1.

Львів 1. квітня 1910.

Рок I.



ЗНГ.

Тижневик „Клубу спортивного ЗНГ” виходить
ко 1. і 15 кожного місяця. Цена 10 грош.

Од редакції.

наше прояви. З
і поводів у нас
успіх, умілість
нає педагогічне
шого писемка, леж
аї згодієм
такое ушко
улареніє і ухвалені
оліта становить
в.
ісія” проіграв

і drie справом спорту, то
таї баченням стале хаміє
має результати заходів, так
одбутих у товч нашого то.
варуєтв, як і товариств
нам. покренує.
Прозимь тільки етотків, а
васнає на добро розвоєн,
мі одігали нїз проіграв
з помочю, пррр захуєтв.
мі, як і пррр доставчані то

Ruszymy naprzód...

Pierwszy krok wykonany!

Dnia 23/marca odbył klub sportu „Łucz” pierwsze zawody wiosenne, w atletyce lekkiej, rozpoczynając niemi swe nowe letniskowe życie. Chociaż zawody te wiele jeszcze porostawiają do życzenia, to jednak spodziewamy się, że przy dobrych chęciach zawodników i trenerów, zostaną te drobne usterki na przyszłość usunięte.

Alle krok naprzód już wykonany! Ruszylimy naprzód i cofać się było by wstydem!

Wtem iść musimy tym ro-pędem, tym życiem, tem z-ważeniem się, jakie ukara-ti nas przy pierwszych za-wadach naprzód, a ciąż-y trenning dokaze swe.

go i postawi nasze drużyny w jednym szeregu, z drużyna-mi i partyzami pierwszo-rzędnych klubów lwowskich.

Pewna apatia widzi tylko że jeszcze u drużyn footba-lowych, lecz nie można im tego brać za złe, gdyż brak nam własnego boiska, gdzie drużyny znalazłyby pole do swych popisów.

Sprawa boiska, stała się dla nas obecnie najaktualniejszą i została kwestią bytu i życia naszego „Klubu”. Obawiamy się tak „seniorów” jak i „juniorów” dokładając wszelkie siły, by osiągnąć funkcję wydzierżawienia boiska. Ta pilną sprawą została powierzona, pójdziemy naprzód, a kto wie czy przy chęciach i staraniach tego roku nie osiągnie tak wysoko - jak

Sprawy Związku.

Sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia.

Przy liczącym udziałem członków odbyło się Walne Zgromadzenie dnia 13 marca b.r., o godz. 10¹⁵ przed południem, w lokalu przy ul. św. Mikołaja 16.

Po zagajeniu przewodniczącego i zdaniu sprawozdania przez kol. Weckera z seansu zimowego zajęto się wybraniem nowego prezesa i Wydziału.

Po powtórzeniu, tajnym głosem, wybrano prezesa kol. Steckla, a na członków Wydziału.

tu kol. Zaleskiego, Legczyńskiego, Plutyńskiego, Fabiana, Weckera, Nadachowskiego, Wojciechowskiego, Burgbergera, Kauczyńskiego, Swistonia i Nabra.

Na wstępie zajęto się zarządzeniem sprawy boiska, lecz po obszerniej i wyczerpującej dyskusji, otrzymaniu sprawy Wydziałowi.

Przyjęto do wiadomości stan banku i uchwaliło wydawać dwa tygodniki, p.n. „Związek”. Uchwalono również pierwsze zawody na dzień 23/III. o 10 rano; załatwienie i rozpatrzenie wyścigów do

Wiosna idzie!

Bajka przez J.N.

Idzie! Idzie!... szumiały wiatryk wiskające gałęzi. karmi drzew, strącające z nich suche rozłożone liście. Kto? pytał zewsząd wyczuwającym drzewa, czego zażyczył się figlarnego zefirka. O! on minął chodem pan. ci! Wiosna! Wiosna idzie!... - i biegi dalej bawie się nagiem warkocami bzo-

zy. I bór zaszumił. Zewsząd poąsto powtarzało ostatnie wyprawy zefira; drzewa podawały je drzewom i mioszkancom swym, ptaszkom, które radośnie hymn pochwalny uśpity w miobiosa. Szum i gwar powstał. Wiosna powtarzała z radością „Wiosna! Wiosna idzie!” - i urosło się blizka, mądrego ujrzania.

Stary dąb, stojący na starym boru, pierwszy przucił z owych kowarów świąt, srogie kajdasy despotycznej królowi Ziemi.

przebiegnięciu 10 kb.; 4, matach footb.
 Cracui I. - Pogoni II. (Park T.Z.R.) 10, matach
 footb. Cracui I. - Lechia I. (rewanż, boisko
 Sokół Macierzy). 24, matach footb. Cracui
 I. - Pogoni I. (Park T.Z.R.). Maj: 1, matach
 footb. Cracui I. - Wisła (Park T.Z.R.);
 8, bieg jednogodzinny; 15, matach footb.
 Cracui I. - Pogoni II. (boisko Pogoni); 16,
 matach footb. Cracui I. - Slawia warszawska,
 22, matach footb. Cracui I. - Pogoni I. (rewanż
 boisko Pogoni); 29, matach footb. Cracui I.
 - Crakovia (Kraków); Czerwiec: 5, chód
 jednogodzinny; 29, matach footb. Cracui I.
 Crakovia (rewanż); Cracui I. - Pogoni II.
 (P.T.Z.R.). Lipiec: 10, meeting atletyczny.
 Lucianu zastępcze. Przy matkach w miarę
 możliwości lekka atletyka i matach
 innych drużyn.

Wyniki zawodów z dnia 23/IV. 1910.

- a. Bieg piętki prowa.: 8 zgłosz.; 1. Zemanek
 18'30 + 25'20 = 43'50m - 2. Łosiński R. 20'40 + 27'10 =
 47'50m -; 3. Legutowski M. 22'40 + 19'35 = 42'05.
 b. Skok o tyczce: 2 zgłosz.; 1. Zemanek T. 1'54m
 2. Korobylski L. 1'54m.
 c. Skok w wysię: 5 zgłosz.; (1 i 2) Łosiński R.
 i Zemanek T. 1'34; 3. Hechster 1'20m.
 d. Skok w dal: 5 zgłosz.; 1. Łosiński R.
 4'34m; 2. Hechster 4'25; - 3. Zemanek T.
 4'11.

Równocześnie z zawodami odbył
 się matach „Ziemni płomienisty” z III.
 kb. II gim. z wynikiem 2.1 na mie.
 korzyść naszej drużyny, której gra
 przedstawia wiele do zyczenia. Szczególnie
 ciekawe było spotkanie i niezachowanie
 nie stanowisk, nie przyniosły jej us-
 pania. Są również kul. Stecher.

ki, napawając powistane wonie,
 która szła przed nią i za nią.
 Kwiściły się łaski i zieleniły bo-
 ry, a wiosna szła dalej, po pod-
 łuki tryumfalne przez oplo-
 ty drzew uroczyste, radosne
 i energiczne swym panowa-
 niem.

Szła i szła - znowu swą
 drogę drgającym ziemiem, a jej
 ptaszek prowadził ją opie-
 wem wesołym.

Korzytko zbuntowało się ze snu,
 wołając, wiosna już zawitała!
 a gwar, burczenie, szum i sze-
 lest warkowały jej drogę.

Oni doszła do dalekiej pół-
 nocy, gdzie ziemia królowała.
 Tu przystanęła i zawróciła
 swój rydwan i chłopa woz-
 dzie wywiozła, w dobru
 swym, nie poszła dalej, bo
 nie chciała słyszeć płoru-
 reni wygnanej ziemi, ma-
 jąc w uszach słowa bło-
 gosławieństwa.



Polski Związek Sportowy.

Na posiedzeniu P. Z. S., które odbyło się w piątek dnia 13. IV. b. r., omawiano kwestję sekcji do futbolu i zgodzono się na wybór sekcji futbolowej, złożonej z przedstawicieli pierwszorzędnych klubów warszawskich p. p. J. Kuchara (P.) i Wóbla (L.) pod przewodnictwem p. dr. E. Róbeckiego. Zadaniem ważniejszym tej komisji ma być próba wielu innych, zainicjowanie i dyktandowanie wspaniałych sekcji, po stworzeniu oddzielnego egzaminu.

Utworzono też sekcję lekko-atletyczną pod przewod. p. W., do której należą p. p. Grabowski (P.), Krawczyk (L.) i Kuchara (P.). W skład sekcji tenisa weszli: p. Deryn, jako przewod. p. p. Mironowicz i Szałowski. W skład sekcji kolarskiej weszli: przewod. p. Deryn i p. p. Porczyński i Franda.

Wszystkim sekcjom przysługują prawo kooptacji.

Na posiedzeniu tem, uchwalono wydziału walcu drużyny reprezentacji z grupy Lwów (Czerw. - Białe) - Krawców (Czerw. - Białe), o ile ten ostatni się na to zgodzi.

Matka ten projektowany jest na 3. lipca 1910.

M. K.

Kółko wycieczkowe.

Z początkiem bieżącego miesiąca zawieszono się w tutejszym Seminarjum nauczycielskiem „Kółko-wycieczkowe”. Kółko to ma w projekcie cały szereż wycieczek uniwersalnych, celem poznania okolic Lwowa i kilka dalszych i różnych okolic kraju.

Pierwsza wycieczka odbyła się dnia 13. IV. b. r. Pięciu członków kółka, (z tych dwóch ułożyli do „Lwowa”) udali się przez Małachów, Dublanów do Grybowie wielkich i małych, następnie do Brańskowice, skąd przez Skotów wrócili do Lwowa.

Wojciechowski Jan.

Stawianie kasowe „Związku” za rok 1909.

A. Dochody pod względem ich rodzaju.

a.) Porostak z r. 1909	21 K 95h
b.) miesięczne wkłady	113 " 40"
c.) wpisowe nowych uczestników	73 " —
d.) wpisowe do zawodów	
" do atletyki	
" do turnieju szach.	8 " 60"
razem	216 K 95h

B. Rozchody pod względem ich rodzaju.

a.) legitymacje, stemple, pokwitowania	27 K 07h
b.) zakupno nowych sapek	66 " —

- c.) zakupno nowych pitek nożnych... 16 K 10h
 d.) " stojaków i bramek..... 34 " —
 e.) naprawa sanek i pitek..... 26 " 36"
 f.) opłata za dozór i wyposzycanie
 sanek i pitek... 36 " —
 g.) zakupno nagród do zarząd sanecz... 8 " 90"
 razem..... 211 K 43h

Pozostałość kasowa wynosiła więc w ubieg-
 łym roku 552 K.

Dla porównania podajemy też stan
 kasy przy końcu 1908 r.:

Dochody w tym roku wynosiły... 91 02 K

Rozchody zaś..... 69 18 "

pozostałość na 1909 r.... 21 84 K.

M. K. skarbnik.

Awiatoryka.

Wzloty Warchałowskiego.

Z powodu zaciśnięcia, jakieś
 burzą wzloty Warch. pow. Wiednia, ze-
 stawilem tu to, co się udało innym
 na aeroplanie tego samego typu do-
 konać.

Ołóż na aeroplanie Farmana,
 na którym udało się Warchał. juno-
 sie 19. 2 m., samemu w powietrzu,
 a 10 min., z jednym pasażerem,
 musiał się:

F. Farman Henryk 49. 17 m (rekord
 światowy długotrwałości lotu.)

z jednym pasażerem 19. 16 m.

z dwoma pasażerami 19. 2 m. (Re-
 kord światowy na jądze z 2. pasażerami)
 F. Paulhan 29. 48 m.; a oprócz
 tego wzniósł się do wysokości 1400 m.
 (Rekord świat.) Warchałowski wzniósł
 się do wysokości 80 m.

III. Vandenborn z jednym pasa-
 żerem 19. 48 m. (Rekord światowy na
 jądze z jednym pasażerem.)

Ofiary awiatyki w roku 1909.

Rok 1909 przyniósł, wraz z nad-
 zwyczajnymi powodzeniami i zofia-
 ry w lotach. Ofiarami stali się:

I. Surin Lefebvre, 26-letni Fran-
 cuz. Zginął z przepięcia miedzy-
 nej 7. października 1909. w Juvigny, probu-
 jąc pióro aeroplanu typu "Wright"

II. Kapitan Ferber (pseud. de Rue),
 46-letni Francuz. Zginął w skutek
 nieostrożnego lądowania 22 września
 w Boulogne na swoim aeroplanie
 typu "Voisin".

III. Fernandez, z zawodu krawiec,
 32-letni Hiszpanin. Zginął 6. grud-
 nia 09. w skutek wybuchu motora.
 w Mikkie, pierwszy raz wnosząc
 się na aeroplanie własnej kon-
 strukcji.

Stan. L.



Арт. 3502
Цена 22 коп.